

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

mn **PILNE**

Warszawa, dn. ^{8753 J5.} 8. lipca 1922 r.

Oddział II.

16539

Inf./II.D.3.

DO

Nr/II.

Tel. wewn. Nr. 148.

ADJUTANTURY GENERALNEJ

Ppulk. MIEBZINSKI.

TAJNE

W załączeniu przedkładam do wiadomości edpis raportu
Attache wojsk. P.P. w Rzymie z 25.V. 1922 r. L.1210 poda-
jący streszczenie artykułu gen. Grazioli w czasopiśmie
"Rassegna dell' Esercito Italiano"

1 załącznik.

O t r z y m u j a :

Zastępca Szefa Oddziału II.

Szef Sztabu Generalnego,
Adjut. Generalna. Ppulk. Mie-
dziński,
I. Zast. Szefa Sztabu Gen.
II. " " "
Biuro Se. Rady Wojennej,
Dep. Jazdy,
Gen. Inspektorat Jazdy
Odcz. II. Sztabu Gen.
Szkoła Sztabu Gen.
5 Inspektoratów Armji.

U l r y c h
Major.

ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. C. 8753 J5
Wpłynęło dn. 11. VII 1922 roku
Wyszło dn. 12. VII 1922 roku
Załączników 1.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Poniważ jazda włoska odegrała w ostatniej wojnie, a zwłaszcza w okresach walk pozycyjnych, niesnaczone role, wyłoniły się w kołach wojskowych dwie opinie o jej wartości. Jedna odmawia jeździe wartości z powodu znikome małych zadań, jakie jazda wykonała i domaga się zniesienia tego rodzaju broni, a druga wprost przeciwna, opierając się na tem, że jazda nie miała poważnych zadań do spełnienia, uważa za bezpodstawne wyprowadzenie wniosków o jej wartości i żąda utrzymania jej w stanie przedwojennym.

Biorąc obok tych dwu zadań krańcowo różnych, także inne czynniki wojny, tak mianowicie, jak jeszcze bardziej może przyszedłoby, nie można pominąć pewnych oświadczeń opartych na doświadczeniach ostatniej wojny.

Po pierwsze nie można na podstawie ostatniej wojny przesądzać, czy wojna w przyszłości będzie więcej dynamiczna, czy pozycyjna. Nawet najbardziej ruchliwej wojnie, posługującej się licznymi środkami technicznymi będą znaczne okresy odpoczynku i upornadkowywania, nadające jej czasowo charakter walki pozycyjnej.

Następnie należy zauważyć, że błędem było używanie jednostek jazdy spieszonych. Doświadczenie uczy, że jedna dywizja jazdy spieszonyj może mieć wartość najwyżej jednego pułku piechoty, a to dlatego, że nie posiada potrzebnej ruchliwości i wydźwignienia właściwego piechocie. Dowiodły tego zwłaszcza spieszono wielkie jednostki jazdy włoskiej, użyte na początku wojny w Alpach.

Korzystne natomiast było sporadyczne spieszenie jazdy w celach taktycznych, z pozostawieniem jej charakteru broni.

Z częściowego doświadczenia ostatniej wojny nie można wysnuć wniosku usasadniającego zniesienie jazdy jako rodzaju broni.

Wojny w ciągu wieków wykazały, że koń jest drugą po człowieku naturalnym czynnikiem walki, nie dającym się nieczem za-

stąpić w wielu działaniach.

Nynajdywane coraz nowe środki techniczne transportu będą mogły w wielu wypadkach wyprzeć konia w dotychczasowych jego zadaniach, ale nie będą mogły zastąpić konia w rozmaitych zagadnieniach taktycznych, tak jak nie zastąpią osłownika.

Pół wieku temu, kiedy broń palna i środki techniczne dalekie jeszcze były od swej dzisiejszej doniosłości, była jazda najskuteczniejszą czynnikami szybkości ruchów, wywiadów, niespodziewanych ataków, zaciekłej walki i zwycięskiego podcięgu lub bohaterkiego poświęcenia po klęsce.

Z postępem techniki wyparły konia liczne wynalazki, z niektórych jego ról dotychczasowych: samochody, motocykle i rowery odebrały mu pierwszeństwo szybkości na bitych drogach, lotnictwo odebrało mu wyłączność w wywiadach.

Masowe występowanie jazdy /szarżo/ stały się niemożliwymi wobec bezwzględnie niszczącego działania broni samoczynnej, a rolę uderzenia masowego objęły paniekad czołgi, a do pewnego stopnia samoloty, niespodziewanie bombardujące czuły punkt.

Nim to jednak pozostało wiele dziedzin, w których konia nie udało się zastąpić. Zadaniem jazdy wyłącznie pozostało działanie szybkością ruchu na terenie pozbawionym dróg bitych, gdzie jazda swą zdolnością wślizgiwania się i przystosowywania jest niezrównana. Na otwartym polu, gdzie cyklista może tylko iść pieszo, jeździec może pędzić, prowadzić wywiady, nawiązać łączność, zaskoczyć i walczyć.

Na terenie zamkniętym, lub gęsto przykrytym, gdzie lotnik nie widzi, a broń palna nie na obstrzela, jazda może zaskoczyć i osiągnąć znaczne wyniki, a nadto może skutecznie pomagać piechocie w wywiadzie, orientacji i łączności.

Także na terenie otwartym nie może lotnictwo prowadzić wywiadu na bliską odległość i dać kokurken wielkich jednostek w narazie tego bezpieczeństwa, jakie daje jazda. A w podcięgu nie udało lotnictwo tak skutecznie wykorzystać zwycięstwa materialnie, jak jazda, bo nie może brać jeńców i zdobyć wojennej.

Nawet osłogi, najmniej zależne od jakości terenu nie posiadają tej gotowości i ruchliwości, a często także szybkości, jakie posiada jazda.

Wynika z tego, że jazda jest konieczna obok innych środków, pomimo ciągłego postępu techniki.

Dodatknie skutki tego współdziałania wykazały ćwiczenia przygotowawcze na terenie Bacchiglione - Brenta w r. 1918. przed ofensywą pod Vittorio Veneto.

Współdziałanie z piechotą miało też znaczne zastosowanie w wypadkach rozrzedzenia linii taktycznych w celu rozszerzenia strefy zajętej przez poszczególne jednostki. Ma to wielkie znaczenie w razie potrzeby wtargnięcia w głąb linii nieprzyjacielskiej a dla atakowanego w celu stwardnienia oporu za pomocą czynnych ruchliwych przeszkód ugrupowanych w głąb.

W zastosowaniu więc kombinacji i manewru pozostaje jazda konieczna, a często nie do zastąpienia.

Słaba strona jej jest to, że stanowi łatwy cel dla nowożytnej broni palnej nieprzyjaciela, co powoduje katastrofalne straty nie tylko dla wojska ale wprost dla Państwa. Wynika to stąd, że jazda nie przystosowywała się dostatecznie do ciągle rozwijającej się techniki wojennej, i nie pozostawała w łączności z innymi rodzajami broni, a zwłaszcza z piechotą, a które najczęściej zdarza się konieczność współdziałania. Dlatego konieczne jest studjowanie przekształcenia jazdy w łączności z piechotą, choć nie jest wykluczone jej samodzielne występowanie.

Z drugiej zaś strony ta sama automatyczna kasa i łatwo przenośna broń palna w ręku jazdy może oddać niezmiernie usługi w terenie przykrytym lub nierównym, na którym jazda zachowała dotąd pierwszeństwo.

Przykładów dostarczył front francuski podczas ostatniej ofensywy niemieckiej w r. 1918, gdzie często oddziały konne działały z minimalnymi stratami pod silnym ogniem nieprzyjacielskim dlatego tylko, że działały szybko i z szwadzi.

Na froncie włoskim podobne przykłady były nad rzeką Piave i w działaniach kadrów Catania, Palermo, Sardo od 6. lipca do 7. sierpnia w Albanji od Vejussa do Semeni.

Z tych spostrzeżeń wynika, że do otwarcia nowego pola działania dla jazdy współpracującej z piechotą trzeba

a/ uwypakować zdolności taktyczne mniejszych oddziałów jazdy.

Tak jak się to robi w innych rodzajach broni.

b/ udoskonalać wyszkolenie sportowe jazdy i przystosowywać ją do nowoczesnej techniki,

c/ zaopatrzyć jazdę w liczne lekkie środki ognia samoczynnego,

d/ przyswycenić dowódców jazdy do przedsiębiorczej wojny podjazdowej, która niegdyś i w otwartym polu miała zastosowanie,

e/ nie uzależniać konia od środka mechanicznego, lecz zrobić z nich współdziałające czynniki walki.

Przedstawiono warunki mogą mieć zastosowanie w oddziałach małych, nieprzegrupowanych pułku. Ale nadto są wyższe jednostki, pułki i grupy, zajmujące odcinki 3-4.000 metrów, dywizje 6-8.000 metrów, które zapewne dają możliwość użycia jazdy w różnych punktach, zależnie od potrzeby.

Dla tych większych jednostek ^{jak Luftwaffe i pny} potrzebne jest utworzenie lotnych korpusów mieszanych, które miałyby występować jako zapasowe naszy ruchome.

Wskutek uderzenia wywołuje się w linii nieprzyjacielskiej wylon, w który trzeba rzucić kolumny jazdy w celu zniszczenia jednostki frontu nieprzyjacielskiego. Od czasów Napoleona, który to samo czynił, do ostatniej wojny wylony te przegrały znacznie na rozmiarach i dochodziły do kilkudziesięciu kilometrów, które nie było czym spełnić, tak po stronie atakowanego, jak i uderzającego. A słuszyby do tego właśnie ^{lotne} ^{korpusy} mieszane, wyposażone w broń naziemną i powietrzną i działające z wielką szybkością. Musiałby one przechodzić wszystkie fazy walki, t.j. uproszczone wywiad, uderzenie i saturn.

Współpraca broni powietrznych musi odpowiadać konieczności

orientacji, obserwacji, łączności i walki /bombardowanie,
ostrzelanie karabinem maszynowym/. ~~Działalność~~ ~~z~~ broni
lądowych musi polegać na następujących trzech ^{czynnikach} ~~czynnikach~~ szyb-
kości:

- a/. ~~z~~ jaska bogato wyposażona w lekką broń samoczynną.
- b/. broń mechaniczną: cykliczną, samochody, k.n..
- c/. broń automechaniczną: motocyklistyczną, karabiny maszyno-
we, czołgi, samochody pancernie, artyleria motorowa, pie-
chota szturmowa na lekkich samochodach ciężarowych.

Te różnorodnie rodzaje broni o różnym stopniu ruchliwości da-
dzą się ugodzić w ręku jednego dowódcy do wspólnego działa-
nia.

.....
-.-.-.-.-

8766 J5
Warszawa dn. 14. lipca 1923 r.

TAJNE

RP

Oddział II.

Nr 18832 /II. Inf./II.D.3.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZ.WODZA

w B e l w e d e r z e .

Poniżej podaję do wiadomości streszczenie raportu Attache wojskowego P.P. w Rzymie z 9.VI.923 L.1254. o położeniu w Libji.

Gen. Badoglio wróciwszy z Libji złożył wobec dziennikarzy i posłów do parlamentu sprawozdanie z położenia w kolonji, w którem zaprzecza, jakoby wojna tam była poważnym zagadnieniem. Zdaniem jego jest to tylko walka podjazdowa, małych grup arabskich, które nadto są w konfliktach między sobą i więc nie zdolni do poważniejszego zbiorowego wystąpienia przeciw Włochom, którym zwłaszcza wielkie usługi oddają samoloty.

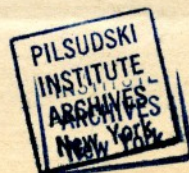
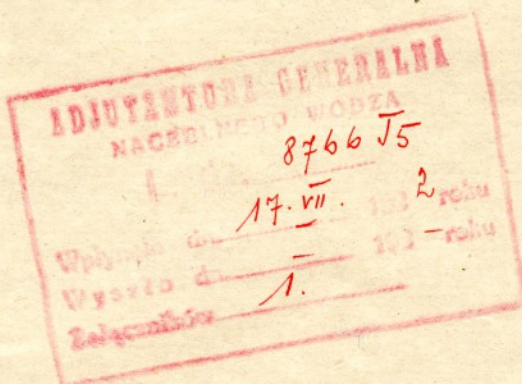
Skądinąd jednak dochodzą wiadomości, że Włosi ponoszą w Libji znaczne straty.

O t r z y m u j ą :

Zastępca Szefa Oddziału II

Adjutantura Generalna Nacz.Wodza.
Gabinet Ministra Spr.Wojskowych.
Szef Sztabu Generalnego.

U L B R Y C H
Major



MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 13. lipca 1922 r.

8769 J5

Wf

TAJNE

Oddział II.

Nr 18855 /II. Inf./II.D.

DO

Tel. wewn. 148.

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w Belwederze.

W załączeniu przesyłam odpis raportu Attache wojsk.
P.P. w Rzymie z 21.VI.922 L.1275.
i załącznik.

O t r z y m u j a :

Adjut. Generalna Nacz. Wodza.
Gabinet Ministra Spr. Wojsk.
Dep. Marynarki.
Szef Sztabu Generalnego WP.

Zastępca Szefa Oddziału II.

Ulrych
Major.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNIEGO WODZA
L. 18855
20.VII
Załączników 1.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PROGRAM FLOTY.

Dyskusje publiczne, które miały miejsce we Włoszech, a tyczyły się ustalenia programu dla floty, przemawiają za tem, że opinia publiczna skłania się na korzyść wielkich statków bardzo szybkich, dobrze uzbrojonych i dobrze opancerzonych

Szczególnie bardzo szybkich. Mało oficerów i techników przemawia za innym systemem opanowania mórz, jak za pomocą wielkich pancerników bardzo szybkich i gdyby na to pozwoliły finanse, zbudowanoby pancerniki Hoot udoskonalone. Podniosły się wielkie głosy protestu większej części oficerów marynarji, gdy budowa "Caracciolo" została zaniechana. Ci oficerowie prowadzą teraz kampanję, by doprowadzić do pierwotnego stanu ulepszając jego szybkość. "Leonardo da Vinci" uszkodzonego w czasie wojny. Ustanowiono Komisję dla zbadania kosztów odrestaurowania statku. Ci sami oficerowie domagają się wystudjowania powiększenia szybkości wszystkich pancerników systemu "Duilio", których turbiny mogą absorbować, a aparaty wytwarzać więcej pary niż dotąd.

Sprawa ta jest w studjum i próby zostały już podjęte na niektórych okrętach, mimo iż koszty są tak ogromne, że przewyższają znacznie finanse państwa włoskiego.

Ta partja wojskowa, domagająca się reformy na statkach wojennych w duchu wyżej powiedzianym, znajduje większość w senacie, ale parlament sprzeciwia się stanowczo powiększeniu kredytów dla floty.

Budżet na rok 1922 przewiduje:

Ukończenie budowy	6 C.T.	o	800 tonach,
"	"	"	900 "
"	"	3 krążowników	o 3.500 ton,
"	"	6 kanonierek	o 230 "
"	"	1 kanonierki	ręcznej,

i zaczęcie budowy:

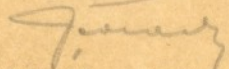
2 krążowników	o 6.000 tonach,
4 łodzi podwodnych	o 600 "

Świadectwo

8 statków minowych o 800 tonach.

Oczekując chwili, gdy stan finansów pozwoli na podjęcie programu ofenzywnego w budowie floty celem opanowania morza śródziemnego, która to idea zajmuje umysły włoskie, zajmuje się marynarka włoska defensywą obrony wybrzeży, fortyfikacji i ulepszeniem systemu zakładania min. W toku są jednak wielkie prace przygotowawcze na budowę wielkich okrętów o znacznej szybkości. Rozdawane są przez ministerstwo subwencje dla wynalazców i zbierane skrzętnie wszelkie projekty ulepszeń, co Włochy mają ciągle nadzieję, że warunki ekonomiczne pozwolą im kiedyś na przeprowadzenie programu, którym jest, jak wyżej powiedziano, opanowanie morza śródziemnego za pomocą wielkich pancerników o wielkiej szybkości rozporządzających potężnymi środkami obrony.

Za zgodność odpisu:



Pędracki - kapitan.